

# PRZEGLĄD POMORSKI

DZIENNIK CHELMZYŃSKI

ORGAN URZĘDOWYCH OGŁOSZEŃ POW. TORUŃSKIEGO I M. CHELMŻY

Pismo demokratyczne i bezpartyjne poświęcone sprawom kulturalno-oświatowym i gospodarczym

## PRENUMERATA:

wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt z dodatkiem tygodniowym „ST RZECHA RODZINNA“ wynosi miesięcznie w ekspedycji 2,10 zł, z odnośnieniem w dom przez listonosza 2,46 zł, kwartalnie 7,38 zł.

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie gazety.

Nakładem i drukiem „Drukarni Przemysłowej“ (Fr. Miemczyk) w Chełmży.

Redakcja czynna od godziny 11 — 12 i od 16 — 17-tej.

Redaktor odpowiedzialny: FRANCISZEK MIEMCZYK, Chełmża.



Telefon 72.

## OGŁOSZENIA:

10 groszy za milim. 1 łamowy, szerokości 33 mm. Za reklamy na stronie tekstowej szerokości 82 m/m. 50 gr. na II-giej 75 gr. na I-ej 1,— zł.

Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. — Przy dochodzeniach sądowych i konkursach wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty.

Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsca administracja nie odpowiada, Konta bankowe: Komunalna Kasa Oszczędności w Chełmży — Bank Ludowy Chełmża — Vereinsbank Chełmża — Miejsce płatności Chełmża

Redakcja Administracja i Ekspedycja: Chełmża, przy Rynku Bednarskim nr. 1., narożnik ul. Hallera

Nr. 182.

Chełmża, sobota, dnia 10-go sierpnia 1929 r.

Rok II.

## Obrady konferencji haskiej.

Korespondent „Havasa“ donosi, że na dzisiejszym rannym posiedzeniu konferencji, delegat rumuński, Titulescu, przedstawił warunki, od których Rumunja uzależnia swoją zgodę na ostateczne uregulowanie sprawy odszkodowań w ramach planu Younga bądź też poza nim.

Następnie delegat francuski, Cheron, przypomniał końcową formułę konkluzji rzeczoznawców stwierdzając, że ich praca stanowi nierozdzielny całość. Plan przeto nie może być podzielony na części. Przyjęcie niektórych punktów bez przyjęcia całokształtu groziłoby niebezpieczeństwem.

Francja — mówi Cheron — akceptuje plan Younga takim, jakim jest, chociaż zawiera on pewne niedokładności. Przyjęcie jego przez Francję jest więc aktem pojednawczego kompromisu.

W odpowiedzi na ataki Snowdena, Cheron wskazał na ustępstwa, poczynione przez Francję. Mianowicie jej udział procentowy w odszkodowaniach, wynoszących w osadzie Spaa i Paryżu 54,43 proc., został znizony na podstawie planu Younga do 52,62 procent. Kończąc, Cheron podkreślił dodatnią stronę planu w dążeniu do likwidacji przeszłości i zaznaczył, że biorąc pod uwagę te względy, rząd francuski pragnie ułagwić ostateczne i zupełne uregulowanie problemów ogólnoeuropejskich i akceptuje plan Younga jako nierozdzielny całość.

Delegat włoski Masconi, wypowiedział się za przyjęciem planu, zgodnie z duchem pojednawczym który inspirował twórców.

Następnie minister Stresemann wyraził nadzieję, iż komisja finansowa osiągnie porozumienie w kwestiach finansowych, podniesionych w ogólnej dyskusji.

Po oświadczeniu min. Stresemanna zabrał głos Venizelos, który podkreślił, że pretensje Grecji winne być zaspokojone bądź w ramach planu Younga, bądź też poza nim.

Jugosłowiański minister spraw zagranicznych, Marynkowicz, oznajmił, że delegacja jugosłowiańska, podtrzymuje nadal swe zastrzeżenia, gotowa jest wziąć udział w pracach komisji finansowej i uzależnia ostateczne przyjęcie planu od rezultatów tych prac.

Haga, 7. 8. Na dzisiejszym rannym posiedzeniu popołudniowym w zakończeniu dyskusji ogólnej postanowiono utworzyć dwie komisje, finansową i polityczną. Do komisji finansowej wchodzi po dwóch przedstawicieli z każdej delegacji, w komisji politycznej reprezentowane będą wyłącznie państwa zapraszające.

Delegacji finansowej przewodniczyć będzie delegat belgijski Hontar, przewodnictwem komisji politycznej objął holenderski minister spraw zagranicznych. Polskę reprezentuje w komisji finansowej min. Zaleski i prof. Mrozowski.

## Ostra odpowiedź Polski na nowe zarzuty Waldemarasa.

Warszawa, 8. 8. Zastępca delegata Rządu polskiego przy Lidze Narodów w Genewie, p. Gwiazdowski, w dniu 2-im sierpnia wręczył sekretarzowi generalnemu Ligi Narodów w Genewie notę, zawierającą uwagi Rządu Polskiego w związku z wystąpieniem przed Ligą Narodów litewskie-

go premiera Waldemarasa w dniu 11-im lipca br. ze skargą na grożące rzekomo ze strony polskiej Litwie niebezpieczeństwo.

Nota daje ostrą odpowiedź na zarzuty poczynione Polsce.

## Trzeźwa ocena konferencji w Anglii.

London, 8. 8. Opinia publiczna Wielkiej Brytanii była przygotowana na dyskusję pomiędzy delegacjami: angielską i francuską w Hadze. Dlatego też przyjęto ze spokojem odpowiedź francuskiego ministra skarbu Cheron, który nie zgodził się z onegdajszymi wywodami Snowdena. W dniu dzisiejszym ma przemawiać znowu minister angielski, a mianowicie minister handlu Graham, który

wystąpi przeciw dostawcom niemieckim z tytułu reparacji i poruszy sprawę międzynarodowej nadprodukcji węgla.

Ta ostatnia kwestja interesuje w najwyższym stopniu i Polskę, wobec której Anglja występuje jako ostry konkurent na skandynawskich rynkach węglowych.

## Udział Polski w komisji finansowej.

London, 8. 8. Z Hagi donoszą: Konferencja podzieliła się na dwie komisje: polityczną, w skład której weszli delegaci 6 państw zwołujących konferencję, oraz na komisję finansową, do której weszli delegaci wszystkich 12 państw. Z ramienia Polski należą do komisji finansowej Mrozowski i

min. Zaleski.

Jest wielką szkodą i niewątpliwą stratą, że Polska nie może być reprezentowana w komisji politycznej, która będzie obradowała nad szeregiem kwestyj żywo nas obchodzących.

## „Skrzydła sówietów“ w drodze do Warszawy

Berlin, 8. 8. Odbijający lot okrężny nad Europą samolot „Skrzydła Sówietów“, wystartował dziś w południe na lotnisku w Tempelhofie w drodze do Warszawy — skąd jutro ma odbyć ostatni etap lotu do Moskwy.

## Huragan w Krakowie.

Kraków, 8. 8. Wczoraj szalała tu silna wichura, połączona z ulewą i piorunami. Przez 15 min. padał grad wielkości włoskiego orzecha. Huragan porzywał dachy i powybiłszy szyby. Dwoje dzieci porażonych zostało wskutek uderzenia pioruna.

## Zjazd konsulów polskich w Warszawie.

Warszawa, 8. 8. W listopadzie rb. odbędzie się zjazd konsulów polskich w Czechosłowacji, Austrii, Jugosławii i na Węgrzech. Tematem będą sprawy organizacyjne i usprawnienie techniczne polskich placówek konsularnych.

## Rewolta komunistyczna w Kolumbji.

Nowy Jork, 8. 8. Z południowo-amerykańskiej republiki Kolumbji donoszą o nowych zawieruchach komunistycznych. W niektórych stanach doszło podobno do poważnych starć między demonstrującymi komunistami a policją, tak, że w poszczególnych wypadkach, musiało interwenjować także wojsko.

10 osób zostało zabitych i wielu rannych. 130 komunistów aresztowano. Sytuacja ma być bardzo niebezpieczna, ponieważ część wojska odmówiła posłuszeństwa i nie chce wystąpić zbrojnie przeciwko komunistom.

## Polsko-litewska konferencja — bez wyniku

Wilno, 8. 8. Konferencja graniczna polsko-litewska, która odbyła się w ub. sobotę na odcinku 22 baonu, nie dała żadnych wyników. Konferencja odłożona znowu została na tydzień.

## Konferencja państw bałtyckich.

Ryga, 8. 8. Prasa ryska donosi, że państwa bałtyckie zamierzają odbyć konferencję, w której mają brać udział wszystkie państwa, położone nad Bałtykiem, za wyjątkiem Polski.

Prasa ryska wyraża dalej przypuszczenie, iż możliwym jest, że konferencja ta nie odbędzie się w żadnym z miast bałtyckich, lecz w Genewie. Celem jej ma być utworzenie bloku państw bałtycko-skandynawskich. Powyższe doniesienie prasy ryskiej świadczy o tem, iż ostatnie odwiedziny szwedzkiego króla Chrystjana w Estonji nie pozostały bez skutków politycznych.

## Skarga żydów kowieńskich do Ligi Nar.

Kowno, 8. 8. Tutejsze organizacje żydowskie wystosowały do Ligi Narodów memoriał protestujący przeciwko ostatniemu pogromowi żydowskiemu i domagają się ochrony żydów na Litwie.

## Program jesiennej sesji Rady Ligi już gotów.

Paryż, 8. 8. Program ustalonej na 30. 8-57-mej sesji Rady Ligi Narodów został dzisiaj wykończony i wysłany do wszystkich zainteresowanych rządów.



## Ze świata.

### Walka Sowieców z religją.

W Moskwie, jak wiadomo, odbył się niedawno narodowy kongres „Towarzystwa Bezbożnych”. Wszyscy mówcy i referenci zgodzili się na jedno: że w walce z religją nie można stosować środków gwałtownych. Natomiast polecenia godne są wszystkie metody, oparte na krytyce i rozmowaniu. — Rząd, który z „Bezbożnymi” bardzo sympatyzuje, oświadczył, że „środków administracyjnych” użyje tylko w wypadkach, gdy duchowni zajmą zdecydowane przeciwwolucyjne stanowisko.

Duchowieństwo jest zresztą bardzo ograniczone w swych czynnościach. Księżom właściwie wolno tylko pełnić służbę Bożą, wszelka zaś propaganda religijna jest im wzbroniona.

### Agitacja komunistyczna w armji mandżurskiej.

Główne dowództwo armji mandżurskiej zawiadomiło rząd mukdeński, że w ostatnich dniach ożywiła się ponownie silna agitacja komunistyczna wśród armji, wskutek czego dwie uzbrojone kompanie chińskiej piechoty przeszły na stronę sowiecką.

Równocześnie prosi główne dowództwo rząd mukdeński, aby wycofał niepewne pułki z Mandżurji i zastąpił je innymi wojskami.

### Manjactwo bolszewików nie słabnie.

Organ partji komunistycznej „Prawda”, omawiając wyniki dnia 1 sierpnia w Europie, pisze, że do walki w tym dniu zmobilizowane zostały wszystkie siły kontrrewolucyjne, a zwłaszcza demokracja, która działała wspólnie z burżuazją.

Z tego powodu „Prawda” oświadcza, że dzień 1 sierpnia będzie nie zakończeniem, ale początkiem wielkiej międzynarodowej kompanji(?) w tym celu, ażeby przekształcić wojnę imperjalistyczną na wojnę cywilną.

### Strzały do willi króla belgijskiego.

Dzienniki donoszą z Ostendy, że w czwartek wieczór nieznanymi sprawcy oddali strzały rewolwerowe na królewską willę, w której przebywają obecnie ks. Karol i ks. Marja.

## Z kraju.

### Knoll wraca do Berlina.

Posel Knoll wraca do Berlina w końcu bieżącego tygodnia.

### Wojewodowie w Warszawie.

Przybyli do Warszawy w sprawach służbowych wojewodowie — woliński (Józefski), nowogródzki (Beczakowicz) i śląski (Grażyński).

### Urlop min. Kühna.

Minister komunikacji Kühn, po trzytygodniowym pobycie w Karlowych Warach wyjechał na dokończenie urlopu do Worochty, skąd powróci dopiero dn. 26 bm.

### Juljusz de Gastyne.

## Śmiertelny pocałunek

(Przekład z francuskiego).

(Ciąg dalszy).

(65)

— Pomówimy o tem jutro rano, jeżeli łaska. Teraz pan się spieszy na obiad, ja także. Nie próbuję nawet pana zapraszać, gdyż wiem, że w domu na pana czekają.

— Dobrze, do jutra rana. Przyjdiesz pan do gmachu sądu.

— Tak. Lepiej, aby pana nie widziano u mnie, gdyż to wzbudziłoby podejrzenia, gdy tymczasem w sądzie będziemy obaj na własnym gruncie.

Notariusz wyprowadził gościa przez furtkę od ulicy Wielkiej i po serdecznym pożegnaniu, sądowicy się rozstali. Prokurator powrócił do Paryża, notariusz zaś pospieszył do stołu, gdyż obie Perelki czekały już z obiadem.

Oktawjusz de Maussinier szedł tymczasem ulicą, zadumany głęboko o notariuszu.

— Przyjmij bez wątpienia!... A obawiam się przedtem... Jak mu oczki błyszczały, gdy mó-

## Warszawa pertraktuje o pożyczkę pięciu milionów dolarów

Dnia 3 b. m. odbyła się w magistracie warszawskim specjalna narada pod przewodnictwem wiceprez. M. Borzęckiego, dla rozważenia propozycji bardzo poważnej firmy amerykańskiej, pozostającej w bezpośredniej łączności z kołami finansowymi Stanów Zjednoczonych, które nawiązały już kontakt z magistratem m. stoł. Warszawy.

Propozycja ta zamierza do udzielenia magistratowi długoterminowej pożyczki 5 milionów dolarów w gotówce, która byłaby pokryta obligacjami m. stoł. Warszawy, użyta zaś na rozbudowę ulepszonej jezdni stolicy i rozszerzenie komunikacji autobusowej według opracowanego już dawno przez zarząd miasta planu. 80% tej sumy miałyby być użyte na budowę bruków, warsztatów i karoserji, reszta zaś około 20% na zakup materiału

samochodowego.

W razie zawarcia umowy o pożyczkę program robót brukarskich i inwestycje autobusowe magistratu zakreślonych na 10 — 15 lat, mógłby być zrealizowany w ciągu 3 — 4 lat. Zawarcie pożyczki wzmogłoby tempo życia gospodarczego stolicy, spowodowałoby bowiem rzucenie na rynek pieniężny bardzo znacznych kwot, powodując także znaczne zmniejszenie bezrobocia.

W wyniku narady wiceprezes m. p. Borzęcki polecił zainteresowanym wydziałom prowadzić w dalszym ciągu pertraktacje z przedstawicielami firmy, w celu sprecyzowania stanowiska magistratu w tej sprawie i należytego sformułowania propozycji amerykańskiej.

### Udział Polski w rajdzie lotniczym Małej Ententy.

Z początkiem września b. r. rozpocznie się wielki rajd lotniczy państw Małej Ententy i Polski. Trasa rajdu będzie następująca: Bukareszt, Jassy, Lwów, Warszawa, Kraków, Praga, Erno, Zagrzeb, Białogrod, Bukareszt.

W rajdzie tym każde państwo biorące udział reprezentowane będzie przez 6 samolotów myśliwskich.

W skład drużyny polskiej wchodzić będą następujący lotnicy: płk. Kosowski, kpt. Długoszewski, kpt. Bamula, por. Piątkowski, kpt. Peterek i por. Bajan.

Drużyna polska oprócz aparatów zagranicznych posiłkować się będzie jednym lub dwoma aparatami zbudowanymi przez polskie zakłady lotnicze.

Zlot uczestników rajdu ma nastąpić 30 sierpnia b. r. na lotnisku cywilnym w Bukareszcie.

Z ramienia Polski w skład komisji, która badać będzie wyniki rajdu, wejdzie mjr. dypl. Kwieciński zastępca dowódcy 1-ego pułku lotniczego.

### Wysoki komisarz Ligi Nar. w Gdańsku hr. Gravina przybył do Warszawy.

W dniu 3 sierpnia przybył do Warszawy wysoki komisarz Ligi Narodów hr. Gravina.

Na dworcu przywitał komisarza Ligi Narodów zastępca szefa protokołu dyplomatycznego hr. Przędziecki. Równocześnie przybył kurjerem poznańskim wicesekretarz generalny Ligi Narodów, Poulloci. Obydwaj dygnitarze zamieszkali w hotelu Europejskim.

W godzinach południowych zostali przyjęci na audjencji przez ministra spraw zagranicznych Zaleskiego, poczem złożyli wizytę ambasadorowi włoskiemu hr. Martin Franklinowi. Wieczorem odbył się obiad, wydany na ich cześć przez ministra spraw zagranicznych Zaleskiego, w jego prywatnych apartamentach w pałacu Kronenberga.

### Krok naprzód w sprawie gazyfikacji Polski.

Pertraktacje w sprawie gazyfikacji Polski posuwają się naprzód. Ostatnie słowo w tej kwestji mają bezwzględnie koksownie, przyczem trzeba zaznaczyć, iż odbiorcami będą w pierwszym rzędzie gazownie istniejące już na Górami Śląsku. Porozumienie między gazownikami i koksownikami jest konieczne i niewątpliwie dojdzie ono w najbliższym czasie do skutku.

Plan gazyfikacji polskiej nie ma nic wspólnego z koncesją Harrimana i w niczem nie uszczupla ani też nie zmienia planów elektryfikacyjnych. Jak się dowiadujemy, już w najbliższych dniach odbędzie się w sprawie gazyfikacji osobiste pertraktacje w Katowicach między głównymi przedstawicielami gazownictwa i koksownictwa polskiego. W pertraktacjach tych wezmą też udział przedstawiciele przemysłu węglowego jakoteż czynników rządowych.

### Pragmatyka służbowa dla kolejarzy wchodzi w życie 1 września br.

Z Warszawy donoszą: Trwające od lat zabiegi organizacji zawodowej kolejarzy o tak zwaną pragmatykę służbową znalazły swój finał w rozporządzeniu Rady ministrów, które na stałe normuje stosunki służbowe kolejarzy a to stabilizuje ich na zajmowanych stanowiskach i zabezpiecza im starość.

200-tysięczna rzesza kolejarzy państwowych doczekała się ustanowionego unormowania swych praw urzędniczych.

Pełne prawo emerytury w wysokości 100 pr. uposażenia uzyskują pracownicy po 35 latach pracy.

Pragmatyka wchodzi w życie z dniem 1 września br.

## Żądajcie tylko wyroby krajowe

wychodził z domu, gdy odwieziny wręczył mu list Liścik woniejący, wykwintny, zaadresowany pospiesznie rączką kobiecą:

„Do pana Oktawjusza Maussiniera, inżyniera cywilnego.

— Nie znam tego pisma — rzekł do siebie.

Idąc chodnikiem, otworzył kopertę i przeczytał następujące wyrazy:

„Prokurator Rzeczypospolitej znajdował się ukryty w pawilonie podczas rozmowy pańskiej z ojcem moim”.

Podpisu nie było.

— To od Białej Perelki! — mruknął inżynier. — Jeżeli to prawda — jestem zgubiony! A to musi być prawdą!...

Nie zdając sobie sprawy z tego, co czyni, Oktawjusz szedł ulicą po za miasto, bezwiednie szukając samotności.

Pojmował dobrze, że to, co się stało, jest wypadkiem niezwyklej dlań wagi i nie chciał, aby ktokolwiek widział go w tym stanie.

Wszedł do parku i począł błądzić po najodleglejszych, zacienionych alejach.

List pisała rzeczywiście Biała Perelka.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wiłem o miljonie. Trzeba było obiecać mu tę sumę, ale po zrobieniu interesu to się jeszcze pogada! Wprawdzie ostrzegam, że rano wstać musi, kto chce go oszukać, ale niech się nie łudzi, że dostanie miljonik... Ja go bardziej potrzebuję! A czas już na zrobienie interesu... Pożyczka notariusza wkrótce się wyczerpie. No, ale za miesiąc będzie wszystko gotowe.

I pospiesz z jakim go się pozbył notariusz, zdawał mu się dobra oznaką. Nie mógł się domyślać, że prokuratorowi zeszytniały nogi i pewny, że notariusz chciał pozostać sam jak najprędzej, aby się pieścić nadzieją miljona.

— Co teraz robić? — medytował dalej. — Jechać do Paryża dzisiaj?... Niema po co i tak jutro muszę być w Wersalu, aby się spotkać z notariuszem i otrzymać odpowiedź ostateczną. Iść do klubu oficerskiego? Wciągną mnie do gry, mogę przegrać... Najlepiej będzie pójść do domu i zastanowić się nad sprawą, do której wszystkie stawiam na kartę... Bo jeżeli się nie uda... brr!... więzienie, lub też ucieczka zagranicę i nędzna włóczęga ściganego zwierzęcia... A udać się musi!

— Nie poszedł nawet na obiad, zjadł tylko znalezione w domu ciastko i położył się do łóżka, powtarzając sobie.

— Udać się musi!

Wstał o godzinie ósmej rano i o dziewiątej



## Z Pomorza.

**Gdynia.** (Śmiertelny wypadek samochodowy) W dniu wczorajszym około godziny 18.30 popołudniu Szosa Gdańska vis a vis gmachu starej poczty była widownią śmierteln. wypadku samochodowego.

Autodorożka nr. 52, należąca do firmy Szmidt i Szemiot, prowadzona przez szofera Feliksa Damajskiego, wpadła na przechodzącą ulicą 7-mioletnią Jadwigę Mindykowską.

Ofiarę wypadku matka przewiozła samochodem do dr. Oehlriha, gdzie nie odzyskawszy przytomności, dziecko zmarło.

Winę wypadku ponosi szofer, wskutek zbyt szybkiej jazdy, to też został oddany do dyspozycji Sądu Grodzkiego w Gdyni.

**Lakomy zawsze traci.** W dniu wczorajszym przewiózł szofer Antoni Prusak z Gdyni, prowadzący taksówkę nr. 8. jednego z przybyłych do Gdyni Amerykanów, a mianowicie Józefa Oleskiego od ryżowni do dworca. Za przewiezienie p. Oleskiego i jego bagażu zażądał on ni mniej ni więcej jak 5 dolarów. P. O., aczkolwiek przywykłym do placenia rachunków i należności w dolarach, wydała się ta suma za zbyt wygórowaną. Zwrócił się więc z zażaleniem do posterunku policji na dworcu. Policja rozstrzygnęła sprawę sprawiedliwie.

Z owych 5 dolarów otrzymał szofer 13,60 zł. a poszkodowanemu Amerykaninowi zwrócono 29,40 zł. — Nie należy zatem być łapczywym na dolary naszych rodaków z za Oceanu.

**Puck.** (Pociąg roztrzaskał wóz). Na odcinku szlaku kolejowego Puck — Reda pewien osadnik z pod Pucka, wiozący dwu robotników, przejeżdżał przez tor. Gdy wóz znajdował się na szynach, z poza zakrętu wyłonił się niespodzianie pociąg pociąg pociąg. Kurjer wpadł na wóz i roztrzaskał go. Wszyscy trzej podróżni zostali zmiażdżeni. Nazwisk dotychczas nie ustalono.

## Z miasta Torunia i powiatu.

**Toruń.** (Projekt „Polskiego Radja“). „Słowo Pomorskie“ donosi: Minister poczt i telegrafów plk. Boerner zatwierdził plan rozbudowy sieci radjofonicznej, opracowany przez „Polskie Radjo“.

Plan przewiduje budowę wielkiej radiostacji nadawczej w Warszawie o sile 120 kilometrów, nadto zaś — drugiej stacji, miejskiej.

We Lwowie mająca być zbudowana radiostacja stołeczna będzie przeniesiona do Wilna.

Dotychczasowa radiostacja wileńska przeniesiona zostanie do Torunia.

Wszelkie prace, związane z terminami, przeprowadzone będą w ciągu dwu lat. Koszty wynoszą 10 milionów złotych.

**Podgórz** pod Toruniem. (Przygotowania do imprezy na rzecz Polskiego Białego Krzyża, placówki Podgórz). W dniu 11 sierpnia urządza Biały Krzyż w parku Kluczyki swoją pierwszą imprezę. Przygotowania, które powierzono sekcji propagandowej, są w pełnym toku; odbyło się podzielenie funkcji. Już dziś zachęcamy szanowne obywatelstwo do gremjalnego poparcia tak ważnej imprezy, z której dochód przeznaczają się na cele oświatowe żołnierza polskiego garnizonu w Podgórzu.

Zatem niech nikogo nie braknie w parku Kluczyki w dniu 11. 8. br., będzie tam dużo niespodzianek, a wieczorem odbędą się zabawy taneczne w Kluczykach i Hotelu Centralnym.

**Zajęczkowo**, pow. toruński. (Ruiny starego Kościoła). W wiosce naszej, którą Niemcy rozparcelowali między swoich, pozostały tylko mury starego kościoła, które kolonistom przypominały, że ongiś Zajęczkowo było wioską katolicką; o przeszłości kościoła nikt nic pewnego powiedzieć nie potrafi, a mianowicie czy padł ofiarą zawieruchy wojennej, czy też pożaru; mury kościoła zachowały się jednak dość dobrze. Wioska nasza, licząc 30 osad, przeszła z wyjątkiem trzech w ręce polskie. Po wojnie zostało kilka okolicznych majątków rozparcelowanych, tak, że utworzenie nowej parafii i odbudowanie kościoła nie napotykałoby na większe trudności; w miejscu znajduje się rola kościelna. Na mapach Z. oznaczone jest jako wioska kościelna.

**Pluskowęsy.** — (Sprawozdanie z zebrania wizytacyjnego w dniu 4. VIII. 1929 r.).

Zebranie odbyło się w lokalu szkolnym w O-brebie z współudziałem wizytatora okręgowego ks. Manthey'a z Chełmży, drha prezesa Młodzieży

Polskiej Męskiej „Promień“ w Chełmży Wiśniewskiego, drha gospodarza M. P. M. „Promień“ Stogowskiego, oraz rodziców młodzieży i gości.

Zebranie zagaik drh. prezes Rumiński Wł. hasłem „Gotów“, witając ks. wizytatora, gości i rodziców, że przybyli na nasze zebranie, okazując tem swą przychylną do Stowarzyszenia, i odśpiewano hymn młodzieży „Hej! do apelu“.

Następnie prezes drh. Rumiński zdał sprawozdanie z działalności Stow. za rok 1928. i 1929. r. do 4. sierpnia.

Po dwutygodniowej próbie przyjęto na członków druhów Kowalskiego Alfonsa i Strzeleckiego Józefa.

Potem nastąpił wykład ks. wizytatora na temat „Znaczenie istnienia Stowarzyszeń Młodzieży, w którym przemówił w treściwych słowach jak młodzież powinna skupiać się w Stow. Młodz. pod hasłem „Bóg i Ojczyzna“, wyliczył korzyści jakie daje Stow. każdemu swemu członkowi. W końcu zwrócił się ks. wizytator do rodziców oświadczając, iż od nich właśnie zależy rozwój Stow. Młodz. aby dbali o to, żeby ich synowie byli w Stow. by tam się udoskonalili na gorliwych katolików i dobrych obywateli Ojczyzny, gdyż tego żąda Bóg i Ojczyzna, zakończając wykład hasłem „Gotów“ goście, rodzice i członkowie odpowiadając, nagrodzili go hucznymi oklaskami.

Z radością przyjęto ogłoszenie ks. wizytatora iż p. Kosmella z Pluskowęs przyjął funkcje patrona naszego Stow., chcąc wspólnie z nami pracować i dopomagać nam w pracy dla dobra kościoła i ojczyzny.

Ks. wizytator chciał zawiązać w naszej wiosce Koło Przyjaciół Młodzieży, lecz z powodu zbyt krótkiego czasu powziął zamiar ten urzeczywistnić na przyszły raz.

W wolnych głosach drh. Stogowski z Chełmży nadmienił, iż jeśli Stow. nie posiada biblioteki własnej, aby się udało do T. C. L. w Chełmży gdzie można otrzymać książki.

Po wyczerpaniu porządku obrad drh. prezes Rumiński podziękował ks. wizytatorowi za tak piękny wykład, gościom i rodzicom za przybycie zakończając zebranie naszym towarzyskim „Gotów“ i odśpiewaniem „My chcemy Boga.“

**Rudak** pow. Toruń. (Smutny koniec zabawy). Dnia 4 bm. około godz. 2, po ukończonej zabawie w lokalu Imansa w Rudaku został postrzelony w toku bójki w klatkę piersiową z krótkiej broni palnej, robotnik Schulc Władysław, zam. w Rudaku, przez robotnika Czaplckiego, zam. w Stawkach, pow. Toruń. Schulca odstawiono przez pogotowie Straży Pożarnej do lecznicy miejskiej w Toruniu. Czaplckiego przytrzymano i po ukończeniu dochodzeń odstawiono do Sądu Grodzkiego w Toruniu.

## KRONIKA

Chełmża, dnia 9 sierpnia 1929 roku.

### Kalendarzyk.

Piątek. † Roz. Opost. Roman.

Sobota. Wawrzyńca, Filomen.

### NOCNY DYŻUR LEKARSKI.

Dyżur niedzielny i tygodniowy dla członków Pow. Kasy Chorych pełni w tym tygodniu p. dr. Przewoski.

### DYŻUR NOCNY APTEK.

Dyżur nocny pełni Apteka „pod Orłem“ p. Wolskiego.

— **Rzadki okaz.** W jednym z ostatnich dni, ceniony u nas mistrz rzeźniczy p. Józef Feeser zakupił od p. Szulca z maj. Napole, pow. Chełmińskiego 5 sztuk świń ogólnej wagi 26 ctr. Świnie te ubito w dniu 7 bm. w tut. Rzeźni Miejskiej.

Rzadki to okaz aby 1 świnia ważyła przeszło 5 ctr., lecz prawdziwy.

Na tem miejscu należy się uznanie p. Szulcowi, który dokładał starań, aby jak najlepiej wytuczyć te czworonożne zwierzęta, inaczej świnkami zwane.

— **Wycofanie banknotów.** W dniu 1 sierpnia upłynął termin wymiany wycofanych z biegu przez Bank Polski banknotów 5, 10, 20 i 50-złotowych. W wypadkach zasługujących na uwzglę-

dnienie jeszcze kasy Banku Polskiego będą zamieniały te banknoty na mocy decyzji dyrekcji, wydanej na podstawie należycie umotywowanych podań.

— **Poświęcenie sztandaru Związku Hallerczyków.** W przyszłą niedzielę obchodzi miejsc. Związek Hallerczyków uroczystość poświęcenia sztandaru, połączonej z koncertem i zabawą. Bliższe szczegóły uroczystości podamy w jutrzejszym numerze.

— **Słuszne zarządzenia władz.** Minister spraw wewnętrznych rozesał okólnik do wszystkich wojewodów w sprawie zapobiegania popadania dziewcząt służebnych w prostytucję.

Okólnik brzmi:

W ostatnich czasach daje się zauważyć znaczny napływ do większych miast prowincjonalnych dziewcząt, przybywających w poszukiwaniu pracy, przeważnie jako służba domowa. Jednakże wobec tego, że ilość służby domowej jest w tych miastach dostateczna, a w niektórych nawet daje się odczuwać nadmiar, dziewczęta te, nie znajdując pracy, na jaką liczyły, padają często ofiarą jednostek, wyszukujących je w celach nierządu oraz handlarzy żywym towarem.

Wobec powyższego, ministerstwo zwraca uwagę na konieczność polecenia przez wojewodów podległym organom państwowym i samorządowym przestrzec w odpowiedni sposób ludność, szczególnie młode kobiety, przed niebezpieczeństwami napływu masowego do większych miast w poszukiwaniu pracy zarobkowej, wskazując na groźne nieraz skutki i na nieoczekiwane przez lekkomyślnie napływające do miast jednostki konsekwencje ich nierozważnego kroku.

### — Ogólno-policyjne zawody sportowe.

W ub. sobotę i niedzielę odbyły się w Toruniu na stadionie wojskowym ogólne zawody funkcyjnarzeczy policyjnych województwa pomorskiego. Przedstawiciele Posterunku w Chełmży otrzymali 5 nagród pierwszych, 6 drugich i jedną trzecią, a mianowicie p. posterunkowy Bałdyga w biegu na 200 m. osiągnął I. nagrodę, w skoku w dal I. nagrodę, w biegu na 100 m. II-gą nagrodę i w skoku wzwyż II-gą nagrodę. P. post. Jereczek zdobył w biegu na 100 m. I-szą nagrodę, w biegu na 800 m. I-szą nagrodę, w skoku w dal II-gą nagrodę, w biegu na 200 m. II-gą nagrodę i w płotkach II-gą nagrodę. P. post. Czyżewski osiągnął w biegu na 800 m. II-gą nagrodę i w rzucie granatem III-cią nagrodę. Oprócz tego Chełmża wzięła sztafetę, zdobywając nagrodę wędrowną, która dotychczas była w Tczewie. Widzimy z powyższych wyników, że praca dla sportu osiąga już swój cel, gdy 3 pp. posterunkowych zdobyło aż 5 pierwszych, 6 drugich i jedną trzecią nagrodę. Po przebytych zawodach pozostaje teraz jeszcze jedno: ćwiczyć się w sporcie, a wyniki będą jeszcze lepsze.

## Ruch towarzystw.

**Towarzystwo Kupców Samodzielnych w Chełmży.** Zebranie miesięczne odbędzie się w piątek d. 9. VIII. br. w Hotelu Pomorskim o godz. 8-mej. Ze względu na aktualny porządek obrad obecność wszystkich członków konieczna. Zarząd.

### Bank Polski płacił dnia 8 sierpnia za:

dolary amerykańskie	8,84--8,85
funtów szterlingów	48,10
franki szwajcarskie	179,87
franki francuskie	34,77
marki niemieckie	211,66
guldeny gdańskie	172,35
szylingi austriackie	125,12

### Gielda zbożowa

POZNAŃ dnia 7. 8. 1929 roku  
płacono za 100 kg. w zł.

Żyto stare	28,25—27,25
Pszenica stara	49,00—48,00
Jęczmień przemysłowy	29,00—30,00
Jęczmień browarowy	00,00—00,00
Owies	24,50—27,00
Mąka żytnia 70 proc.	43,00—00,00
Mąka pszen. 65 proc.	73,00—77,00
Otręby żytnie	21,50—20,50
Otręby pszenne	22,00—23,00

**Czytajcie i rozpowszechniajcie „Przeгляд Pomorski“**



## Wielki proces o nadużycia w Magistracie w Grudziądzu.

Świadek zeznaje, że bardzo często Antkowiak wpłacał pewne sumy w Kasie Oszczędności na konto Kasy Głównej, przyczem nie zawsze przynosił z sobą książeczkę wkładową, tak, że bardzo często przy dokonywaniu następnej wpłaty wpisywano sumę poprzednio wpłaconą.

Sensacyjnym momentem w zeznaniach świadka było opowiadanie o tajemniczej zapieczętowanej kopercie.

Świadek zeznaje, iż bardzo często Antkowiak przynosił do Kasy Oszczędności dużą kopertę, na której znajdowało się kilka pieczęci lakowych, zaś na kopercie wypisana była każdorazowo dość znaczna suma. Kasjer na specjalne polecenie Wojewody wypłacał każdorazowo Antkowiakowi wypisaną na kopercie sumę, zaś kopertę brał w zastaw i przechowywał, jako gotówkę u siebie w kasie.

Co znajdowało się w kopercie, tego świadek Bork nie wie. Sumę taką na kopertę wypłacał tylko na specjalne polecenie Wojewody, nigdy zaś w czasie nieobecności tegoż.

Jak później się dowiedział, kopertę taką Antkowiak przynosił wówczas, kiedy w Kasie Głównej miała się odbyć rewizja.

Jest więc rzeczą prawdopodobną, iż Antkowiak w ten sposób uzyskiwał z MKO. potrzebną mu w Kasie Głównej gotówkę, celem wykazania jej w czasie rewizji.

Świadek o fikcyjnych wpłatach lub wypłatach jakich miano dokonać w Kasie Oszczędności, nie

nie wie, sam takich wpłat ani wypłat nie robił, być może, iż dokonywano tego w czasie jego nieobecności. Świadek Bork opowiada, iż tak Antkowiak jak i Szczygiel żyli w zażyłych stosunkach z Wojewodą. Antkowiak bywał u Wojewody w biurze prawie codziennie, bardzo często Szczygiel i Antkowiak urządzali u Wojewody konferencje przy drzwiach zamkniętych.

Przew. (do świadka): Czy Wojewoda brał od pana jakie większe kwoty?

Św. Bork: Tak, brał.

Następnie świadek opowiada o tem, iż Wojewoda bardzo często brał z Kasy mniejsze lub większe sumy, przyczem dawał kasjerowi kwity, które Bork przetrzymywał w gotówce jako gotówkę.

Charakterystycznym jest, iż Wojewoda na pobranie dawał kwity na blankietach firmowych RO.

Mniejsze sumy Wojewoda wpłacał po kilku dniach, zaś co do większych kwot, to kwity takie leżały w kasie kilka tygodni, i bardzo często kasjer Bork musiał się kilkakrotnie o wyrównanie tych kwot Wojewodzie upominać.

Świadek przypomina sobie, iż pewnego razu Wojewoda wziął również na kwit 9000 zł. Kwit ten długi czas nie wykupywał, w końcu zaś, po natręczywych upomnieniach Borka, kazał Wojewoda kwotę tę przeksięgować z konta waloryzacyjnego, i tym sposobem tę sumę wyrównał, wpisując w księgach jako specjalną remunerację jaką sobie wyznaczył.

Na zapytanie przewodniczącego, co zrobiło się z kwitami Wojewody w czasie rewizji w KO., świadek Bork wyjaśnia, iż przed każdą rewizją Wojewody zabierał wszystkie swoje kwity z kasy i zamieniał na gotówkę. Skąd zaś brał gotówkę, świadek nie wie, zdaje mu się, że Wojewoda zanosił te kwity do Antkowiaka do Kasy Głównej, i stamtąd otrzymywał gotówkę na czas rewizji, zaś po rewizji przynosił znowu kwity z powrotem, odbierając gotówkę, a kwity w dalszym ciągu przechowywane były w kasie.

W ten sposób — jak wynika z zeznań świadka — Wojewoda i Antkowiak wspólnie się pokrywali jeżeli chodziło o brak gotówki w kasie. Wojewoda „ratował“ Antkowiaka w czasie rewizji, wypłacając mu „na kopertę“ potrzebną Antkowiakowi sumę, zaś Antkowiak wykładał z Kasy Głównej gotówkę na kwity Wojewody, aby tym sposobem pokrywać znowu nadużycia Wojewody.

Następnie świadek opowiada o tem, jak Wojewoda polecił wypłacić sobie remunerację w wysokości 6000 zł., zaś Borkowi 3000 zł., książkowej Tomaszewskiej 3500 zł. i Rynkowskiemu 220 zł. Świadek zeznaje, że nie pytał się Wojewody, czy Zarząd tak wysoką remunerację uchwalił, i już w pierwszych dniach sprawa remuneracji zdawała mu się podejrzana, tambardziej, że kwoty wyznaczone na remunerację, nie księgowano w buchalterji, a tylko odpisano z konta, Bork wyznaczonej przez Wojewodę remuneracji nie podjął z kasy zaraz, i dopiero na oświadczenie Wojewody: „jak pan nie chce, to ja sam wezmę“ Bork sumę tę podjął.

Szanowne Obywatelstwo m. Chełmży i okolicy niniejszem zawiadamiam, iż

**otworzyłem**

**warsztat kowalско-ślusarski**

i przyjmuję wszelkie reperacje.

**St. Nowacki**

**CHEŁMŻA Paderewskiego 26.**

### Samochód

ciężarowy 1½ tony w dobrym stanie na sprzedaż

**Maciśkowski**  
**Chełmża Szewska 7**

Poszukuję zaraz

### mieszkanie

dla nowożeńców 2—4 pokojowego wprost od gospodarza, względnie lokatora ze zgodą pierwszego za odszkodowaniem. Na razie pokój umeblowany względnie pusty z prawem używania kuchni.

Zgł. pisemne do  
**Dziaboszewski**  
**Toruńska 11/12**

Ogłaszajcie się  
w  
**Przeł. Pomorskim**

**Łóżka metalowe**

sprzęty domowe i kuchenne poleca w wielkim wyborze po bardzo niskich cenach

**F-ma JAN PAPRZYCKI**

Bydgoszcz.  
Zbożowy Rynek 3  
róg Bernardyńskiej.

### Bydgoska Garbarnia i Białoskórnia

Bydgoszcz Jasna 17  
Przyjmuje do garbowania na rindboksy-Bokskalf, słonówki, oraz garbuje wszelkie skóry z włosom.

Stacja Autobusowa

**RESTAURACJA GRUDZIĄDZ**

Plac 23 Stycznia 19.  
— Telefon 735. —

Obiady z 3 dań 1,20 zł. gorące potrawy oraz napoje wszelkiego gatunku o każdej porze dnia.

**Lokal obok przystanku tramwajowego 5 minut od dworca. Otwarty do 1 w nocy.**

**Kolacja à la carte już od 80 gr. pocz.**

**Właściciel: Józef Grzeszkowiak.**

— Miejsce spotkania dla przyjezdnych —

Posiadaczom

**Radio - aparatów**

podaję niniejszem do wiadomości, że ładuję i reperuję

**AKUMULATORY**

oraz dostarczam takowe po cenach fabrycznych

**Filip Kowalski** Zakład ślusarski i elektr. techniczny ul. Szewska 51.

## GDZIE można tanio otrzymać DRUKI?

Łatwo i wiele pieniędzy oszczędzisz

Otrzymasz na każdy czas!

**szybko i tanio!!!**

Druki rozmaitego koloru!  
Urzędowe i prywatne!

Plakaty!

Uwiedomienia ślubne, zaproszenia, wizytówki,

jako i wszelkiego rodzaju formularze, listy, koperty dla przemysłu i kupiectwa.

Gdzie?



W „**DRUKARNI PRZEMYSŁOWEJ**”

**Fr. Miemczyka w Chełmży, Rynek Bedn. róg Hallera**